

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIESzukam
posady
— str. 3

Rok XIII Wydanie AB Poznań, niedziela/poniedziałek 29/30 XII 1957 Nr 308 [4323]

Wczoraj w Sejmie

- ① Plan gospodarczy na 1958 rok
- ② Prowizorium budżetowe na I kwartał
- ③ Zmiany w regulaminie Sejmu

Następne obrady plenarne w poniedziałek

WARSZAWA (PAP)

28 bm. o godz. 11 rozpoczęło się kolejne 12 w drugiej sesji posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkiem oraz członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Obrady otworzył wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko. Po zatwierdzeniu formalności wstępnych w krótkim wspomnieniu pośmiertnym omówił on działalność i zasługi zmarłego 14 bm. pos. Ignacego Skowrońskiego. Po słowie uczuli pamięć zmarłego chwilą ciszy.

Następnie Izba przyjęła propozycję przez Prezydium Sejmu następujący porządek dzienny 12 posiedzenia:

1. Projekt uchwały Sejmu o Narodowym Planie Gospodarczym na 1958 r.
2. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy o prowizorium budżetowym na I kwartał 1958 r.
3. Sprawozdanie Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy o rządowym projekcie ustawy o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych.
4. Sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie zmian w regulaminie Sejmu PRL.
5. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych przepisów kodeksu wojskowego postępowania karnego.

Zgon wicepremiera Nuschke

BERLIN (PAP)

Dnia 27 bm. zmarł nagle na atak serca wicepremier NRD, członek Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych oraz przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej — Otto Nuschke. Zmarły liczył 75 lat.



Wiceminister Rusinek
dekoruje
Fot. (2): K. Przychodzik

Co buduje Szczecin?

SZCZECIN (PAP)

Szczecin za kilka lat będzie bogatszy o dalsze dwa osiedla mieszkaniowe, z których jedno jest już w trakcie budowy, a projekty drugiego są przygotowywane w pracowniach „Miastoprojektu”. Latem bież. roku rozpoczęto odbudowę „Starówki”. Pierwszy jej etap, którego zakończenie przewidziane jest w przyszłym roku, obejmuje 10 budynków o około 800 izbach. Ostatnio zatwierdzone zostały projekty drugiego etapu odbudowy szczecińskiego Starego Miasta. Łącznie szczecińska „Starówka” stanowić będzie duże osiedle mieszkaniowe, w którym zamieszka 6—7 tysięcy ludzi.

Opracowywane są też plany drugiego zespołu bloków mieszkalnych, zabudowana nim będzie przestrzeń w pobliżu ulicy Mariana Buczka, Jaromira i Placu Żołnierza. Pięciopiętrowe bloki, które zostaną tu wybudowane, oddane będą do użytku około roku 1960.

Współpraca CZU z FWP poprawi lecznictwo uzdrowiskowe

WARSZAWA (PAP)

Zagadnienie poprawy i rozszerzenia lecznictwa uzdrowiskowego jest przedmiotem licznych dyskusji, w których szczególnie wiele uwagi poświęca się sprawie powiązania czasów profilaktycznych prowadzonych przez FWP z lecznictwem uzdrowiskowym. Ostatnio zostało podpisane porozumienie między dyrekcją FWP i Centralnym Zarządem Uzdrawisk, które określa formy i zasady tej współpracy.

W celu udostępnienia lecznictwa uzdrowiskowego jak największej liczbie osób, szczególny nacisk zostanie położony na rozwój ambulatoryjnego leczenia w miejscowościach kuracyjnych. Tak zwany czas profilaktyczny nadany zostanie charakter wyraźnie leczniczy, poprzez wprowadzenie ścisłej opieki lekarskiej oraz powiązanie ich z przychodniami uzdrowiskowymi. Pacjenci leczący się ambulatoryjnie, jeśli będzie tego wymagał stan ich zdrowia, na wniosek komisji balneologicznej będą mogli być przeniesieni do sanatorium i odwrotnie: pacjenci sanatoriów, gdy stan ich zdrowia będzie na to pozwalał, na wniosek tej komisji będą przechodzić pod opiekę ośrodków ambulatoryjnych. Przewiduje się również tworzenie ośrodków leczniczo-wypoczynkowych o charakterze specjalnym, jak na przykład dla rekonwalescentów, osób zagrożonych chorobami zawodowymi, wyczerpanych nerwowo i fizycznie itp.

Gen. M. Spychalski do marszałka Koniewa

Naczelnym dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego Marszałek Zw. Radzieckiego I. S. KONIEW

MOSKWA

Z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin, przyjmijcie, Towarzysze Marszałku, od żołnierzy Wojska Polskiego i ode mnie osobiście, jak najserdeczniejsze życzenia osobistej pomyślności i dalszej owocnej pracy na stanowisku naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego, paktu mającego na celu zapewnienie trwałego pokoju i bezpieczeństwa jego uczestników.

Minister obrony narodowej
MARIAN SPYCHAŁSKI
general broni.

rych przepisów kodeksu wojskowego postępowania karnego.

6. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o radach narodowych.

7. Powołanie komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o radach narodowych.

8. Powołanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Wicemarszałek Z. Kliszko zakomunikował następnie posłom, że Prezydium Sejmu, po porozumieniu się z konwentem seniorów, postanowiło na posiedzeniu 28 bm. rozpatrzyć pierwsze cztery punkty porządku dziennego, następnie zaś zarządzić przerwę w obradach i kontynuować je w poniedziałek 30 bm.

Sejm przystąpił do pierwszego punktu porządku dziennego: projekt uchwały Sejmu o Narodowym Planie Gospodarczym na 1958 rok. Głos zabral przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski. (Tekst tego przemówienia podamy w numerze następnym).

Wicemarszałek Sejmu Z. Kliszko oświadczył następnie, że konwent seniorów proponuje, aby w sobotę nie otwierać debaty nad projektem uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1958, lecz ograniczyć się do przekazania projektu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Wstępna debata nad tym projektem — stwierdza wicemarszałek — moglibyśmy przeprowadzić po wysłuchaniu sprawozdania Komisji w czasie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy budżetowej, która, zgodnie z zapowiedzią rządu, ma wpłynąć w ciągu najbliższych dni do łaski marszałkowskiej.

Propozycję tę Izba przyjęła. Po krótkiej przerwie Sejm przystąpił do drugiego punktu porządku dziennego, a mianowicie do wysłuchania sprawozdania Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy o prowizorium budżetowym na I kwartał 1958 r.

W imieniu Komisji głos zabral pos. Z. Januszko (PZPR).

Podkreślił on na wstępie, iż za kilka dni rozpoczyna się nowy rok

Nowaków więcej niż Kowalskich

W Polsce mieszka 104 tys. dorosłych osób, noszących nazwisko — Kowalski i 125 tys. — o nazwisku Nowak. Janów Nowaków jest 6 tys., a Józefów Nowaków — 7 tys. W kartotece Głównego Biura Adresowego przy KG MO zarejestrowanych jest też szereg osób, noszących nazwisko, na pozór rzadko spotykane. M.in. znajduje się tam 9 tys. osób o nazwisku: Zych, 8 tys. — Pluta, a 5 tys., noszących nazwisko: Plak. (PAP)

Przemysł węglowy wykonał roczny plan

KATOWICE (PAP)

27 bm. przemysł węglowy po raz pierwszy od dłuższego czasu wykonał roczny plan wydobycia węgla. Do końca roku kopalnie węgla kamiennego wydobędą dodatkowo milion ton ponad plan. Dzięki temu w r. 1957 roczne wydobycie węgla wyniesie 94 miliony ton.

Sukces ten jest przede wszystkim wynikiem zwiększenia — w porównaniu z rokiem ubiegłym — wydajności pracy o około 2 kg na robocznówkę, poprawy dyscypliny pracy oraz stabilizacji załóg.

Zamiast jednego — cztery typy statków ze stoczni szczecińskiej

SZCZECIN (PAP)

Rada robotnicza Stoczni Szczecińskiej na swym ostatnim posiedzeniu omawiała zadania produkcyjne na rok przyszły. Rada przyjęła plan, który zakłada, że stocznia zamiast jednego typu statków dotychczas wykonywanych, a mianowicie — 32 rudowęglowców o nośności 3200 ton, będzie budować cztery typy.

W roku 1958 stocznia wybuduje jeszcze siedem rudowęglowców, kończąc w ten sposób serię 40 takich statków.

Stocznia będzie również kontynuować budowę kutrów rybackich do połowów na Bałtyku. Ogółem stocznia opuści w 1958 r. 35 jednostek rybackich.

Kwoty te — stwierdził mówca — (Ciąg dalszy na str. 2)

Mimo konkurencji wielu krajów...

Wygraliśmy przetarg na dostawę szyn do Brazylii

WARSZAWA (PAP)

W ostatnich dniach centrala handlu zagranicznego „Centrozap” zawarła poważny kontrakt przewidujący eksport do Brazylii ponad 100 tys. ton



W PORTACH ZNOWU RUCH

W portach Gdańsk i Gdynia, po świątecznej ciszy, zapanał wzmógł się ruch. W porcie gdańskim prace wyładunkowe i załadunkowe odbywają się na 36 jednostkach, w większości handlowy polskiej, francuskiej, ZSRR i NRF. W Gdyni przebywa 26 statków.

NOVA STACJA TURYSTYCZNA
PTT-K

Miłośnicy wysokogórskich wycieczek z zadowoleniem przyjmą wiadomość, że z dniem 15 stycznia przyszłego roku w Bukowinie Tatrzańskiej uruchomiona będzie stacja turystyczna PTT-K, obliczona na 34 miejsc.

PIERWSZY HELIKOPTER
DLA POGOTOWIA
RATUNKOWEGO

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe otrzymało ostatnio do swej dyspozycji pierwszy śmigłowiec. Jest to helikopter produkcji polskiej, typu Mi-1, mogący zabrać 4 osoby: pilota, lekarza i dwóch chorych w pozycji pół leżącej. Helikopter ten został przeznaczony głównie na potrzeby szkolenia — którym zostanie objęty personel pogotowia, zarówno lotniczy, jak i lekarski.

TOWARZYSTWO
MIŁOŚNIKÓW RÓŻ

Z inicjatywy znanego miłośnika i hodowcy róż, właściciela największego w Polsce roszarium — Kazimierza Waltera ze Szczecina, organizuje się pierwsze w Polsce Towarzystwo Miłośników Róż. Do tej pory podobne towarzystwa działają w Anglii, Francji i Niemczech Zachodnich.

szyn i akcesoriów kolejowych. Wartość tej transakcji wynosi ponad 17 mln. dolarów.

Kontrakt podpisany został w wyniku wygrania przez Polskę przetargu, do którego stanęły najpoważniejsze firmy z wielu krajów. Podpisana umowa jest największym kontraktem jaki kiedykolwiek Polska podpisała na sprzedaż szyn.

Warto dodać, że jest to już drugi kontrakt na dostawę tego rodzaju naszych wyrobów do Brazylii. Realizacja poprzednio zawartej transakcji na 75 tys. ton szyn wartości 10 mln. dolarów dobiega już końca. Produkowane przez nasze huty szyny odbierane są z pełnym zadowoleniem przez importatorów brazylijskich.

Dostawy nowo zakontraktowanych szyn przebiegać będą sukcesywnie do 1960 r.

W związku z wydatnym zwiększeniem — poprzez transakcję zawartą przez „Centrozap” — naszego eksportu do Brazylii podpisany został równocześnie kontrakt przewidujący import z Brazylii 200 tys. ton wysoko procentowej rudy żelaznej.

Myśliwi skracają okres polowań na zające

WARSZAWA (PAP)

Przeprowadzone obecnie obserwacje wykazują, że w roku bieżącym ilość zające nie zwiększyła się, jak spodziewano się tego. Tegoroczne lato, chłodne i obfite w deszcze, sprzyjało rozwojowi groźnej choroby zającej — kokcydiozy, która była główną przyczyną tak słabego przyrostu szaraków.

Aby nie dopuścić do nadmiernej wytrzebienia tej zwierzyny — myśliwi w niektórych obwodach łowieckich postanowili skrócić okres polowań na zające. Całkowicie zaprzestano polowań na zające w województwach: wrocławskim, zielonogórskim i kieleckim. W woj. poznańskim odstrzał szaraków trwać będzie jedynie do 31 grudnia br.



Powstańcy wielkopolscy w pochodzie ze Starego Rynku przez miasto, zbliżają się do Auli UAM, gdzie odbyła się akademii.

Bydgoszcz u mogiły Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego

BYDGOSZCZ (PAP)

Również w Bydgoszczy u stóp mogiły Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego społeczeństwo Pomorza złożyło hołd prochom żołnierzy poległych przed 39 laty.

W pochodzie, który wymaszerował z centrum miasta, obok uczestników północnego frontu powstania, szli członkowie ZBoWiD, przedstawiciele partii i Prezydium WRN.

Na mogile przy dźwiękach werbli nastąpiło złożenie wieńców.

W sali WDK odbyła się akademii. Wielu weteranów Powstania Wielkopolskiego odznaczonych zostało Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Wielkie złoża gazu ziemnego odkryto koło Przemyśla

KROSNO (PAP)

Prowadzone od kilku lat wiercenia poszukiwawcze ropy i gazu w północnej części Rzeszowszczyzny, przynoszą pierwsze rezultaty. Koło Lubaczowa na północ od Przemyśla — odkryto poważne złoża gazu ziemnego. Ekipy poszukiwawczo-wiertnicze natrafiły na głębokości tysiąca metrów na złoża gazu ziemnego, który pod ciśnieniem 100 atmosfer zaczął się wydobywać na powierzchnię. Z uwagi na bezwietrzną pogodę gaz zaczął się gromadzić nad ziemią, grożąc wybuchem. Obecnie jednak otwór, z którego wydobywał się gaz, został zamknięty i okolicy nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Odkrycie gazu koło Lubaczowa jest jednym z poważniejszych osiągnięć poszukiwawczych w tej dziedzinie. Przypuszcza się, że istnieją możliwości odkrycia w okolicy dalszych złóż gazu.

Przemysł cementowy wykonał założenia roczne

WARSZAWA (PAP)

26 bm. załogi cementowni zameldowały o przedterminowej realizacji rocznych zadań produkcji cementu. W tym roku wyprodukowano ogółem 4.200 tys. ton cementu, a do końca bm. przemysł cementowy da ponadplanową produkcję w wysokości około 60 tys. ton tego materiału budowlanego.

Wszystkich naszych
Czytelników zawiadamiamy, że
numer noworoczny
„Głosu”
wraz
z KALENDARZEM
na rok 1958

ukaze się 31 bm., tj. we wtorek w godzinach porannych.

Znowu nafta

Aż do listopada br. rząd generalnie Franco mógł przypuszczać, że Hiszpania jest jedynym państwem kolonialnym, które nie potrzebuje się kłopotać niepodległościowymi dążeniami swych podwładnych narodów. Nie bez powodu obserwowano w Madrycie niepokojenia Francji w Afryce, a nawet podjudzanie powstańców arabskich przeciwko francuskim władzom kolonialnym.

Ale na początku 1956 roku Maroko Francuskie uzyskało niepodległość. „Elastyczna” polityka Francji wobec Maroka zanębiała mocno Hiszpanów. Przed rządem hiszpańskim wyrósł problem nowej polityki wobec hiszpańskiej części Maroka. W roku 1956 zaczęły się tam mnożyć bunt i zamachy na przedstawicieli władz hiszpańskich. Madryt pospiesznie przyznał Marokańczykom z hiszpańskiej części Maroka prawo do niepodległości. Nie przychylił się jednak do złączenia Hiszpanii z tymi terytoriami.

Hiszpania zatrzymała bowiem dwa duże porty północno-marokańskie — Ceutę i Melillę — oraz położoną w południowo-zachodniej części Maroka enklawę Ifni. Zachowując Ifni dla siebie, rząd hiszpański pragnął niewątpliwie zapewnić sobie uprzywilejowaną pozycję w przyszłych rokowaniach gospodarczych z Marokiem. W pobliżu terytorium Ifni odkryto bowiem znaczne pokłady ropy naftowej, poza tym istnieje przypuszczenie, że również na terytorium enklawy znajdują się złoża naftowe. Podnosi to wartość Ifni i czyni z niej poważny atut we wszelkich rokowaniach.

W lecie br. rząd hiszpański powiadomił Marokańczyków, że gotów bywy oddać im terytorium Ifni pod pewnymi warunkami. W lipcu zawarty został układ hiszpańsko-marokański, na mocy którego Maroko zobowiązało się wypłacić odszkodowanie za przejęcie przez rząd marokański posiadłości hiszpańskiej w dawnej hiszpańskiej części Maroka.

W zamian za to Hiszpania miała „w określonym terminie” zwrócić Maroku Ifni. Nacjonalistę marokańscy zażądali jednak natychmiastowego zwrotu Ifni, a także terenów, leżących w północnej części hiszpańskiej kolonii Rio de Oro.

Rząd hiszpański odrzucił jednak roszczenia Marokańczyków. Wówczas Marokańczycy postanowili do chodzących swych praw siłą. Gdy król Mohammed wyjechał w listopadzie do Stanów Zjednoczonych — dowództwo marokańskiej armii wyzwoleńczej dało sygnał rozpoczęcia powstania w Ifni.

Walcą w enklawie toczą się ze zmiennym szczęściem. Władze hiszpańskie sprowadziły z Madrytu silne oddziały spadochroniarzy i samoloty bombowe. Konflikt w Ifni rozwinął się do przyjaźni hiszpańsko-arabskiej i postawił pod wielkim znakiem zapytania ambicje plany Madrytu w rejonie Morza Śródziemnego.

M. J.

Czy wspólny rynek krajów arabskich?

Azjatyckie i afrykańskie kraje arabskie, oprócz dzielących je różnic politycznych i ustrojowych, rozbite są gospodarczo, co sprzyja infiltracji kapitału obcego, głównie anglo-amerykańskiego. Dopóki nie istniał europejski Wspólny Rynek, kraje arabskie broniły swych żywotnych interesów w układach bilateralnych. Sytuacja zmieniła się, gdy nie tylko kapitalistyczne kraje Europy zachodniej zaczęły coraz silniej wdzierać się do krajów arabskich, lecz USA na własną rękę pod postacią doktryny Eisenhowera wtargnęły na szereg rynków Bliskiego Wschodu.

Energię i przedsiębiorczy pulk Nasser, prezydent Egiptu, którego kraj doświadczył już „opiekę” angielskiej i francuskiej w okresie kryzysu sueskiego, rzucił myśl przeciwstawienia wspólnocie rynków kapitalistycznych analogicznego Wspólnego Rynku krajów arabskich. Z jego inicjatyw w Kairze odbyła się ostatnio konferencja przedstawicieli izb przemysłowych, handlowych i rolnych Egiptu, Libanu, Syrii, Iraku, Libii, Arabii Saudyjskiej, Maroka, Tunisu i Sudanu. Tylko Jordania nie przysłała swego przedstawiciela. Natomiast w konferencji wzięli udział przedstawiciele Włoch, Hiszpanii i Grecji.

Podkomitet dla spraw handlu i handlu arabskich przyjął w zasadzie projekt egipski. Inicjator projektu, egipski minister skarbu Nossair przedstawił ze skutki rozbicia gospodarczego krajów arabskich. Wskazał jako przykład, iż rynek egipski stracił rynek w NRF wskutek konkurencji Włoch. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa utworzenia floty handlowej krajów arabskich, aby wyprzeć z Bliskiego Wschodu frachtowce krajów europejskiej wspólnoty rynkowej. Egipt gotów jest wywodzić na stworzenie floty krajów arabskich 30 mln. funtów egipskich. Konferencja kairska nie powziela żadnych konkretnych uchwał. Postanowiono jedynie, że każdy kraj arabski ma rozważyć dokładnie i przystudiować wszelkie za i przeciw projektu egipskiego i złożyć swoje wnioski na następnej naradzie, która ma się odbyć w początkach roku 1958.

(hb)

Spotkanie dwu kontynentów

(Kablagramem z Kairu od specjalnego wysłannika API)

Ciepła wiosenna pogoda powitała zebranych w Kairze 500 delegatów, którzy przybyli na konferencję solidarności krajów Azji i Afryki. Nie przybyli delegaci z Turcji, Pakistanu i Filipin oraz z Unii Południowo-Afrykańskiej, których rządy pod naciskiem zachodnich mocarstw postanowiły zignorować konferencję kairską. Natomiast zjawił się nie zaproszony delegat Tajwanu. Musiał on wszakże zrezygnować z udziału w obradach, bo nawet

nie wyszedł poza lotnisko. Na dobrą sprawę mógł w ogóle nie wysiadać z samolotu. Zwraca uwagę silna delegacja Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Egiptu, Indii, kolonii afrykańskich a także Cypru.

Już na pierwszym posiedzeniu wyraźnie uwydatniły się dwa problemy, wokół których skoncentrowała się uwaga konferencji: walka o pokój i wolny Algier. Każde słowo przeciwko broni atomowej czy kolonializmowi znajdowało głęboki oddźwięk wśród zebranych. Wszystkie takie przemówienia, jak delegata egipskiego — Sadaata, pani Rameshwari Nehru, siostry premiera Indii, Dean Jashui z Japonii i inne, które podkreślały znaczenie dla krajów Azji i Afryki wspólnej walki o niepodległość i wyzwolenie od strachu przed bombami termojądrowymi, zebrani przyjmowali bardzo gorąco. Ponieważ uroczystości zapewniono, że konferencja nie jest wymierzona przeciwko żadnemu narodowi czy blokowi, unikano wszelkich ataków osobistych; wyjątek stanowiło ostre przemówienie delegata Algieru, który podkreślił okrucieństwa i cierpienia, na jakie wydany jest jego naród. Gorące oklaski towarzyszyły każdemu słowu na rzecz wolności dla uciskanych narodów w przemówieniach delegatów Madagaskaru i Kenii, jak również cieszącego się szczególną popularnością Adenu, reprezentowanego przez Jemena jako jego część. W wystąpieniach swych zwracają się z

apelem o słuszną ocenę aktualnej sytuacji międzynarodowej i o niewysuwanie żądań niemożliwych do zrealizowania. Wielkie zainteresowanie wzbudziła japońska propozycja natychmiastowego zwołania afro-azjatyckiej konferencji szefów rządów na rzecz zakazu broni termojądrowej i światowego rozbrojenia.

Rozpoczęły się obrady pięciu komisji, które mają opracować propozycje możliwe do przyjęcia przez wszystkich. Jest to zadanie trudne, zważywszy skład członków konferencji; na przykład Irak powitano okrzykami: „Przez Pakiem Bagdadzkim!” (Irak jest uczestnikiem Paku Bagdadzkiego). Dotychczasowy przebieg konferencji kairskiej wywołuje wrażenie, że zapadną na niej decyzje, które zacieśniają zwązek między dwoma kontynentami, oraz wzmocnią wiarę krajów afro-azjatyckich we własne siły, co pozwoli doprowadzić do całkowitego przebudzenia narodów Azji i Afryki.

Antoni PAWLKIEWICZ

Projekt zmiany konstytucji francuskiej

PARYŻ (PAP)

W piątek, 27 bm., na posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywano przedstawiony przez ministra sprawiedliwości Roberta Lecourta (MRP) projekt zmian konstytucji francuskiej.

Opracowany projekt zmierza do ograniczenia uprawnień deputowanych, umocnienia natomiast władzy wykonawczej. Przewiduje on rewizję czterech artykułów konstytucji. Projektowane zmiany zmierzają do pozbawienia deputowanych prawa do występowania z inicjatywą w dziedzinie nowych wydatków; rząd mógłby być obalony jedynie w razie postawienia wniosku o wotum nieufności i przegłosowania go absolutną większością; prawo rozwiązywania parlamentu zostałoby udzielone rządowi, w razie zaś kryzysu rządowego prezydentowi Republiki po zasięgnięciu opinii Rady Republiki.

Projektowane zmiany wywołują burzliwe dyskusje w parlamencie. Premier nosi się z zamiarem postawienia kwestii zaufania.

W ciągu 10—15 lat Chiny bogatym i silnym mocarstwem socjalistycznym

Z przemówienia Czu Teha

PEKIN (PAP)

Na obradującej ogólnochińskiej konferencji poświęconej sprawom rolnictwa, dłuższe przemówienie wygłosił przewodniczący ChRL Czu Teh.

Powinnością — mówił Czu Teh — zapewnić przekształcenie w ciągu 10—15 lat naszego kraju w bogate i silne mocarstwo socjalistyczne o nowoczesnym przemyśle, nowoczesnym rolnictwie oraz nowoczesnej nauce i kulturze. Powinnością w ciągu mniej więcej 15 lat dościsnąć lub przycisnąć Anglię pod względem poziomu produkcji ważniejszych wyrobów przemysłowych.

Po omówieniu dotychczasowych poważnych osiągnięć rolnictwa w pierwszej pięcioletniej pięcioletniej ChRL oświadczył, iż w Chińskiej Republice Ludowej zakończono socjalistyczną przebudowę rolnictwa, podczas której nie tylko uniknięto ewentualnego chwilowego spadku produkcji rolnej, ale zdołano poważnie zwiększyć wydajność rolnictwa.

Następnie Czu Teh omówił wytyczne projektu podstawowych tez w sprawie rozwoju rolnictwa w ciągu najbliższych dwóch planów pięcioletnich.

Dobra rada

(API)

Do banku w Nashville w Stanach Zjednoczonych wtargnęli niedawno gangsterzy, rabując 15 tysięcy dolarów. Niewątpliwie zachęcił ich do tego napis umieszczony na froncie gmachu: „Wchodźcie tu wszyscy, którzy potrzebujecie pieniędzy.” (m)

Osiągnięcia 1957 r. — zamierzenia na 1958 r.

Komunikacja — Bezpieczeństwo wewnętrzne — Przemysł drobny i rzemiosło

WARSZAWA (PAP)

Redakcja PAP zwróciła się do szeregu ministrów, działaczy politycznych i gospodarczych z prośbą, aby udzielili odpowiedzi na dwa pytania: czym kończą stary, 1957 rok — jakie w nim widać najważniejsze osiągnięcia oraz jakie są najważniejsze zamierzenia — na nowy, 1958 rok. Oto pierwsze odpowiedzi:

R. Strzelecki min. komunikacji

Rok 1957 był bardzo trudny dla kolei. Mimo trudności spowodowanych głównie brakiem taboru, przewieźliśmy około 940 mln. pasażerów i przetransportowaliśmy o około 10 mln. ton towarów więcej niż w roku poprzednim. Pochwalić się możemy również wzrostem przewozów tranzytowych o 50 procent w stosunku do r. 1956.

Zrobiliśmy dalszy krok naprzód w elektryfikacji naszych linii. Wspomnę chociażby o największej inwestycji w tej dziedzinie — elektryfikowaniu linii Warszawa — Katowice — Gliwice.

Zakończyliśmy również elektryfikację tak zwanego pierścienia obwodowego wokół Łodzi poprzez elektryfikację odcinków między stacjami Włocławek, Olechów, Chojny, Łódź Kaliska. Dzięki temu pociągi wychodzące z Warszawy na przykład do Wrocławia będą prowadzone przez elektrowozy do Łodzi Kaliskiej.

30 grudnia przekazany będzie do użytku zelektryfikowany odcinek Gdynia — Chylonia — Wejherowo i 5 stycznia 1958 roku — odcinek Otłocko — Piława.

W końcu 1957 roku 622 km linii PKP są więc już zelektryfikowane. Co damy naszej gospodarce narodowej i pasażerom w roku przyszłym? Przede wszystkim — zelektryfikowaną linię Katowice — Kraków z odgałęzieniem do Nowej Huty, a następnie tak zwaną łącznicę Zabkowice — Szczakowa, której otwarcie pozwoli nawiązać bezpośrednią komunikację pociągami elektrycznymi z Warszawą do Krakowa.

nymi z Warszawy do Krakowa.

W roku 1958 zakończymy również prace elektryfikacyjne na odcinku Błonie — Sochaczew, co umożliwi dalsze roboty elektryfikacyjne na trasie z Warszawy do Kutna.

W. Wicha min. spraw wewnętrznych

Za szczególnie cenny dorobek ub. roku — pozwalający rokować jak najlepsze nadzieje na lata następne — uważam umocnienie i zacieśnienie więzi organów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zwłaszcza MO ze społeczeństwem.

W roku 1958 spodziewam się dalszej, wydatnej poprawy w działalności organów Ministerstwa. Przede wszystkim sądzę, iż podjęte w roku 1957 kroki w dziedzinie walki z chuligaństwem oraz przestępczością gospodarczą przyniosą już w roku 1958 widoczne rezultaty.

Należy oczekiwać wydatnej poprawy w działalności kolegiów orzekających przydywł rad narodowych oraz całego aparatu karno-administracyjnego. Spodziewam się również znacznego polepszenia stanu ochrony przeciwpożarowej, zwłaszcza na wsi.

Z. Moskwa min. przemysłu drobnego i rzemiosła

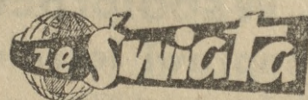
Przemysł drobny w bie. roku wyprodukował na rynek różnych towarów wartości ok. 6,7 mld. zł, w tym na przykład 2 tys. lodówek, 20 tys. maszyn do szycia, 33 tys. odkurzaczy, 3,5 tys. irrotek, 32 tys. pralek elektrycznych, 190 tys. wózków dziecięcych i wiele innych atrakcyjnych towarów.

W roku 1958 wchodzimy ze zwiększonymi zadaniami, w wyniku których rynek otrzyma towarów za 7,1 mld. zł. Ponadto stoją przed Ministerstwem Przemysłu Drobno- i Rzemiosła poważne zadania w dziedzinie organizacji, związane szczególnie z opracowaniem i nadaniem poszczególnym przedsiębiorstwom odpowiednich statutów. Przekazemy 1 stycznia radom narodowym około 70 zakładów z podległego Ministerstwa przemysłu wyodrębnionego, kierowanych centralnie.

W związku z rozszerzeniem działalności przedsiębiorstw prywatnych, resort zamierza opracować i wydać w ciągu roku 1958 nowe prawo przemysłowe, które powinno zastąpić obowiązujące dotychczas prawo z 1927 roku, nie odpowiadające naszym warunkom ustrojowym. Ponadto przeprowadzona będzie akcja konsolidowania prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych i pewnej części warsztatów rzemieślniczych.

Współpraca naukowo-techniczna ZSRR — Jugosławia BELGRAD (PAP)

W Belgradzie zakończyła pracę IV sesja radziecko-jugosłowiańskiej komisji do spraw współpracy naukowo-technicznej między obydwojoma krajami. Na sesji przyjęto szereg postanowień obliczonych na dalsze rozwijanie współpracy naukowo-technicznej między Związkiem Radzieckim a Jugosławią, zwłaszcza w dziedzinie metalurgii, przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego, maszyn, produkcji traktorów i maszyn rolniczych, budownictwa, architektury i rolnictwa. Współpraca w tych dziedzinach odbywać się będzie głównie poprzez wymianę specjalistów i dokumentacji.



O POKÓJ W ALGERIE

5.600 górników zagłębia Gard, na ogólną liczbę 6.100 zatrudnionych, wypowiedziało się za rezerwacją francuskiego ruchu obronności pokoju w sprawie zakończenia wojny w Algierze.

TRZĘSIENIE ZIEMI

Silne wstrząsy podziemne nawle dżyły Istanbül, powodując wiele strat. Po dwudziestu minutach po pierwszym trzęsieniu ziemi nastąpiło drugie, już nieco słabsze.

POWÓDZ NA CEJLONIE

Nadzwyczaj ulewne deszcze, jakie padały przez całe święta, spowodowały olbrzymie powodzie na Cejlonie. Z ostatnich doniesień wynika, iż katastrofalna powódź pociągnęła za sobą 50 ofiar w ludziach, blisko 150 tys. osób pozostało bez dachu nad głową. Premier Cejlonu — Bandaranaike, zwrócił się do rządu indyjskiego z prośbą o nadesłanie helikopterów, samolotów i łeków.

KATASTROFY W USA

W czasie świąt Bożego Narodzenia 215 osób w Stanach Zjednoczonych straciło życie w katastrofach samochodowych. Poza tym wskutek pożarów zginęło 27 osób, a 26 — w różnych wypadkach.

SZCZĘŚLIWIEC

76-letni Fred Steltz, zamieszkały w Columbus (stan Ohio), znalazł w rynsztoku 5 tys. dolarów, dzięki czemu mógł spędzić uroczyste święta.

Czy nowe rozmowy 4 mocarstw w sprawie Niemiec?

BELGRAD (PAP)

„Politika” z 25 bm. zamieszcza korespondencję swego stałego korespondenta w Berlinie M. D. Kicia, w której czytamy m. in.:

Według ostatnich informacji z francuskich kół dyplomatycznych w Bonn, cztery wielkie mocarstwa wznowią na początku przyszłego roku rozmowy na temat zjednoczenia Niemiec. Dokładny termin nie został jeszcze ustalony, ale liczą się z tym, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Francji mogliby się spotkać w końcu stycznia.

Kwestia niemiecka, według tej koncepcji, byłaby rozpatrywana w związku z propozycją min. Rapackiego utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Wczoraj w Sejmie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ca — zostały ustalone realnie, na podstawie kalkulacji. Mimo, że budżet nie jest jeszcze uchwalony, obecne przewidywania wprowadza już na I kwartał świadome i planowe gospodarowanie groszem publicznym.

Zgodnie z zawartą w projekcie ustawy o prowizorium budżetowym kalkulacji — podkreśla mówca — dochód w I kwartale przyszłego roku powinien osiągnąć kwotę 34.843 mln. zł, tj. 24,4 proc. dochodu rocznego. W ubiegłym roku w tym samym okresie dochód wyniósł 30.979 mln. zł. Warto przy tym dodać, że głównym źródłem dochodu będzie gospodarka społeczna. Dane te wskazują na to, że rząd w pierwszym kwartale 1958 r. stawia sobie bardziej mobilizujące zadania niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Zwiększone dochody — jak podkreśla mówca — pozwolą także na zwiększenie wydatków, które w I kwartale przyszłego roku mają wynieść 34.529 mln. zł, a więc o przeszło 4 mln zł. więcej niż w I kwartale br. W porównaniu z ub. rokiem zwiększone zostaną wydatki głównie na gospodarkę narodową oraz na inwestycje. Znacznie natomiast będą zmniejszone wydatki na administrację. Z ogólnej sumy wydatków na I kwartał przyszłego roku 22,7 proc. przekazane będzie poszczególnym województwom w wysokości zależnej od ich potrzeb. Należy jednak podkreślić, że planowane na I kwartał wydatki nie stanowią 1/4 wydatków całorocznych, co jest wyrazem ostrożności w wydatkowaniu i gospodarności rządu.

Pos. Januszko podkreśla również, iż uchwalenie projek-

tu ustawy o prowizorium budżetowym na I kwartał 1958 r. jest aktem czysto technicznym, dającym upoważnienie rządowi, jednakże nie ogranicza merytorycznej dyskusji nad budżetem i planem na rok przyszły.

Ponadto nie zwalnia to bynajmniej rządu od oszczędnego gospodarowania majątkiem państwowym.

Następnie głos zabiera pos. A. Wojtyś (bezp.), stwierdzając m. in., iż będzie głosował przeciwko uchwaleniu ustawy o prowizorium budżetowym na pierwszy kwartał 58 r. gdyż jego zdaniem ujemnie i hamującą taką ustawą wpłynęłoby na rozwój gospodarki.

Po przemówieniu pos. Wojtyśki polemizowali z nim pos. pos. Bukowski (bezp.) i Cieślak (ZSL). Wskazali oni na celowość uchwalenia obecnie prowizorium budżetowego, które jest upoważnieniem dla rządu do wykonywania swych zadań finansowych w pierwszym kwartale 1958 r.

W głosowaniu Sejm przyjął uchwałę o prowizorium przy jednym głosie sprzeciwu.

Następnie pos. Michał Szulc w imieniu Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy złożył sprawozdanie o projekcie rządowych ustawy o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos pos. Górecki (SD).

Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę o dostawach usługach i robotach na rzecz jednostek państwowych w brzmieniu proponowanym przez Komisję.

W czwartym punkcie porządku dziennego Sejm uchwalił jednomyślnie zmiany w regulaminie Sejmu PRL. Sprawozdawcą z ramienia Komisji Mandatowo-Regulaminowej był pos. Kazimierz Zawadzki (SD).

Uchwała Sejmu przewiduje, iż w pracach komisji sejmowych uczestniczyć może prezes NIK lub jego przedstawiciel. Komisje sejmowe mogą kierować dezyderaty i projekty rezolucji nie tylko do Rady Państwa i naczelnych organów administracji państwowej, lecz również do prezesa NIK. Uchwała przewiduje udział prezesa NIK w plenarnych posiedzeniach Sejmu. Ma on zajmować miejsce na ławach Rady Państwa. Powołanie i odwołanie prezesa NIK może nastąpić bezwzględna większością głosów przy obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.

Sejm uchwalił ponadto inne zmiany w regulaminie zmierzające do usprawnienia pracy Sejmu.

Po wyczerpaniu czwartego punktu porządku dziennego, wicemarszałek Kliszko zarządził przerwę w posiedzeniu do poniedziałku 30 bm. — godz. 11.

Stocznia Howaldt w Kilonii zbudowała milion DWT statków

KILONIA (ZAP).

Na uroczystości wodowania tankowca „Jawesta” o nośności 32.500 t dyrektor stoczni „Howaldtwerke” w Kilonii poinformował gości, iż stocznia ta po wojnie zbudowała statki o łącznej nośności jednego miliona ton i tym samym zajęła czołowe miejsce w świecie.

W stoczni tej stworzono dla załogi specjalny fundusz urlopowy, na który odpisuje się 75 fenigów od każdej tony sprzedanego statku. Stocznia zatrudnia 13 tys. ludzi.

Konformista pospolity

Powiada tak oto: „Mój kochany, ja wszystkie przełomy przeżyłem, więc przeżyję Październik i weryfikację. Trzeba umieć żyć, a jak się opanowało tę sztukę, reszta sama przychodzi”.

Jeśli jesteś jego zaufanym powiernikiem, szepnie ci jeszcze bardziej szczerze: „Widzisz, polityka to coś w rodzaju wiatrów monsunowych, które zmieniają cała prawdę kierunki, lecz dość długo wieją w jedną stronę. Między polityką a monsunem istnieje ta różnica, że kierunek tego ostatniego przewidywać może każdy, bo są one regularne. Wszystkie podmuchy politycznych przewidywać nie sposób. Pamiętaj, że byłem za Mikołajczykiem, ale do jego PSL nie wstąpiłem. Gdy zaczął przegrzewać — jałem go przed znajomymi (od polityki, oczywiście) tajac, a gdy uciekł — pierwszy okrzyk zdrajcy. Zauważ przyjacielu, że w ocenie postaw politycznych przeciwni ludzie najbardziej zwracają uwagę na krzyk i hałasliwość. Czasem są takie sytuacje — powiada konformista pospolity — że wystarczy pohłasować bardzo krótko, byle dostatecznie głośno i w odpowiednim czasie. Wtedy na linię wchodzi się bez oporów...”

Monolog politycznego kameleona można by ciągnąć bardzo długo i przysięgam, że nie jest on wcale tak fikcyjny jakby się z pozoru wydawało. Ideą tego faceci jest bowiem tylko on sam. Jeśli nie dźwierz władzy w rękę, wojuje o „integralną demokrację” i „prawo krytyki ministrów. Gdy jednak sam siadnie w fotelu, przekształca się w zwolennika rządów „twardych ręki”. Istniejący porządek społeczny jest dla niego tylko przestrzenią, po której można pływać, stylem najzupełniej dowolnym.

Jeśli dojdzie do wiadomości konformisty pospolitego, że ktoś powiedział o nim: „XY jest zwyciężającą świnia polityczną” — nasz znajomy uśmiecha się pooblaźliwie. Ewentualnie powie głośno: „Jacz natiwni są ludzie, doszukując się w mojej działalności abstrakcyjnych celów”. Trzeba bowiem zaznaczyć, że kameleonek polityczny jest całkowicie racjonalista. Uznaje bowiem tylko swoje egoistyczne racje. „Społeczność? Paru głupich mówić o społeczeństwie a reszta przeważnie tylko trąbi różne trele-morele, a o kabzie myśli” — twierdzi niewzruszenie ów XY.

Mierzy bowiem wszystkich swoją własną miarką.

Pomijając straty moralne, jakie plyną z niewątpliwego faktu, że konformistom pospolitym powodzi się u nas nienajgorzej, owa postawa polityczna jest społecznym pasożytnictwem. Nie niesie żadnych twórczych wartości. Na zespolach, posiadających większość ludzi o takich postawach nie można się opierać w walce o nowy program społeczny. Ludzie ci nie są bowiem zdolni do samodzielnego działania. Odwrótnie: na batalionach konformistycznych wspierali się zawsze ludzie pozabawieni skrupułów, którym zbyteczni byłiby myślicy współpracownicy; potrzebują oni liczmanów obojętnych na kierunkową ideę. Często oddziały konformistów w okresie klęski pospiesznie rejterują z placu boju, oczywiście dopiero wówczas, gdy zobaczą klęską patrona.

Trzeba przyznać, że najsprawniej działającym instynktem tego gatunku bliźnich politycznych jest to, co można by nazwać „instynktem katastrofy”. Zupelnie natomiast brak konformistom pospolitym „instynktu zwycięstwa”. Jeśli nawet włączają się w zwycięski nuri działań, to tylko w trybie przypadku, bowiem im nie chodzi o cel społeczny. Oni szukają tylko kierunku, by naślawić swoje prywatne żagle i popłynąć z wiatrem, bez niebezpiecznych przechyłów. Za wiośło nie chwytają konformista nigdy; za ster bardzo rzadko — bo wie dobrze, że kiepskiego sternika rozgniewani wioślarze mogą wrzucić do wody.

Wśród wielu cech ujemnych opisywanego gatunku znaleźć można absolutny brak poczucia odpowiedzialności. Za cokolwiek. Nawet jeśli konformista pospolity wsiadł do październikowego pociągu, to tylko jako pasażer „na gapę”. Bi letu nie płaci, bo byłoby to już jakimś zaangażowaniem się. Konformista woli żadnej odpowiedzialności za jazdę nie przyjmować. Zajmuje za to miejsce jak najbliższe hamulca bezpieczeństwa, gotów w każdej chwili pociągnąć za rączkę — no i wysiąść w momencie dogodnym (tylko dla niego).

Jeśli chodzi o nas, zrobilibyśmy najlepiej, w ogóle nie wpuszczając konformistę do naszego pociągu. Jeśli lubi chodzić własnymi drogami, niech sobie chodzi. Na piechotę, oczywiście. J. LIKOWSKI

W Poznaniu

117 kandydatów na radnych

W dniu wczorajszym odbyło się w Poznaniu plenium Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, na którym zostały przedyskutowane i zatwierdzone kandydatury do przyszłej Rady Narodowej m. Poznania.

Ogółem na liście kandydatów na radnych znajduje się 117 osób. Z liczby tej 92 osoby przypadają na okręgi terytorialne, a 25 — na przemysłowe. Wśród kandydatów znajduje się m. in. 33 robotników, 11 inżynierów, 4 architektów, 11 nauczycieli, 3 lekarzy, 15 działaczy gospodarczych (dyrektorzy przedsiębiorstw, ekonomistów, prawnicy), 5 przedstawicieli rad robotniczych z największych zakładów pracy, rzemiosła i handlu, trzech pracowników nauki i 5 prawników. Wśród kandydatów znajduje się 11 kobiet, 4 przedstawicieli młodzieży — działacze ZMS.

Na plenium dokonano kilku poprawek na liście kandydatów proponowanych przez Prezydium MK FJN. (mh)

Radio warszawskie, w dziesięciu, nadanym w sobotę, 23 bm. o godz. 20 podało, że wśród kandydatów na radnych do RN m. Poznania znajdują się m. in.: prof. dr Drowski, inż. Wellenger, literat Pauksta i red. Koldak.



Szukam posady

(Korespondencja własna API)

Frankfurt n/M., w grudniu.

W Republice Federalnej jest stosunkowo mała ilość bezrobotnych, kto wie czy nie można nawet powiedzieć, że na naszym rynku pracy istnieje pełne zatrudnienie. A mimo wszystko jest jeszcze sporo ludzi, którym Urząd Zatrudnienia nie może znaleźć żadnej pracy. Są to najczęściej tacy, którzy szukają nie tyle pracy, ile źródła dochodów i dlatego trudno im dogodzić, tym bardziej że nie mają żadnego określonego zawodu. Ten rodzaj ludzi codziennie przegłąda w gazetach rubryki wolnych posad. Ilość poszukiwa-

Przedstawiciele Ziemi Lubuskiej w Radzie Naukowej TRZZ

Ziemia Lubuska pozbawiona jakichkolwiek poważniejszych ośrodków naukowych posiada jednak swoich przedstawicieli w Radzie Naukowej TRZZ. Ostatnio w skład sekcji historycznej Rady Naukowej TRZZ powołany został pracownik naukowy Archiwum Woj. w Zielonej Górze mgr Zygmunt Rutkowski, a w skład sekcji ekonomicznej mgr Zbigniew Krzyżaniak — przewodniczący WKPG w Zielonej Górze.

Proces Kałużnego — w styczniu

Jak się dowiadujemy, Sąd Wojewódzki w Poznaniu wyznaczył na 3, 9 i 10 stycznia 1958 r. termin rozprawy przeciwko Zbigniewowi Kałużnemu, oskarżonemu o zamordowanie Basli Kończakówny. Zgodnie z wnioskami Prokuratury Wojewódzkiej sprawa zostanie rozpoznana w trybie doraźnym.

Przewodniczącym Trybunału, który rozpatrzy sprawę będzie sędzia W. Celiński. W toku przewodu sądowego zostanie przesłuchanych 23 świadków. (l)

Tramwajem do Rożnowa

Małownicze sztuczne jezioro Rożnow na Dunajcu jest obecnie przedmiotem poważnych zainteresowań Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Sączu. Ma ono stać się w niedalekiej przyszłości ośrodkiem turystyki i sportów wodnych. W tym celu zostanie odpowiednio zagospodarowane. Zbudoje się kolonie domków campingowych, przystanie żeglarskie itp.

Jak przewiduje tzw. nowosądecki eksperyment do jeziora Rożnow będzie wybudowana z Nowego Sącza kolej elektryczna — popularny tramwaj. Przybliży on w ten sposób jezioro wielu amatorom turystyki, a także przebywającym w Krynicy i innych uzdrowiskach kuracjusiom i wczasowiczom. (PAP)

nych i oferowanych posad kształtuje się tam w stosunku 1 do 3. Wydawałoby się więc, że jest to zjawisko raczej zdrowe. Ale przypatrzmy się tym ogłoszeniom tak, jak patrzy na nie taki właśnie łowca dochodów. Naprzód wysokokwalifikowani: a więc inżynierowie z dyplomami, konstruktorzy, kierownicy działów itd. Czytamy więc, czego się od nich wymaga, a co — ofiarowuje. Pierwsza rzecz, jakiej się przede wszystkim żąda, to młody wiek (25—30 lat) i bogate doświadczenie. Co najmniej dziwne: w jaki sposób połączyć młody wiek z bogatym doświadczeniem? To samo dotyczy innych zawodów, nie tylko technicznych.

Przeglądamy inne ogłoszenia — jest przecież tyle rodzajów zajęć! Poszukiwamy jest obrotny agent od ubezpieczeń (w tej chwili przypominam sobie, jak ostatnio takiego agenta grzecznie ale stanowczo wyrzucili ze swego mieszkania), albo „buchalter z referencjami”. No, myślę sobie, to potrafisz, spróbuj, ale co z tego — wymagany jest człowiek, posiadający nie więcej niż lat 30. Znowu nic! Zastanawiam się więc nad propozycją posady jako pomocnika na budowie. Czy potrafisz udźwignąć cegłę? Jest to jedyny zawód, przy którym nie wymagają świadectw i gdzie wiek nie odgrywa decydującej roli.

A teraz przypatrzmy się ogłoszeniom, które oferują zajęcia mające coś wspólnego z wolną sprzedażą albo z werbowaniem klientów. Otó pierwsze z brzegu: „Panom — wiek obojętny — którzy chcą zarobić pieniądze i do czegoś w życiu dojść, nadarza się doskonała do tego okazja, pod warunkiem, że „są energiczni itd. Zgłaszać się należy: A — Strasz-123, III p.”. Pomyślałem sobie: można spróbować, nie mi się przecież nie stanie. Nie przypuszczałem, że... no, ale po słuchajcie, co dalej było. Wdra palem się na to trzecie piętro, w przedpokoju siedziało już kilka osób — energicznych, chcących lekko zarobić pieniądze i do czegoś w życiu dojść. Mieli dosyć ponure miny, w przeciwieństwie do dwóch uro-

Nowa żyła złota na Saharze

Na Saharze odkryto ostatnio nową, nie znaną dotąd żyłę złota. Wszystkie znane dotychczas w Egipcie zasoby złota, zostały wyeksploatowane jeszcze przez faraonów. Jak wynika ze sprawozdania rządowej komisji geologicznej, bogactwa mineralne Egiptu nie ograniczają się jedynie do pokładów złotodajnych. Wzdłuż wybrzeży Morza Czerwonego i wzdłuż Pułstyni Wschodniej zalegają obfite pokłady rudy żelaznej, obliczane na 20 milionów ton. Geolodzy brytyjscy twierdzą dotychczas zawsze, że Egipt jest krajem ubogą w bogactwa mineralne. (PAP)

Maszyna tłumaczy z francuskiego

Duże zainteresowanie uczestników sesji naukowej Uniwersytetu Leningradzkiego, która odbyła się ostatnio, wywołał referat pracownika Instytutu Matematycznego im. Stieklowa Akademii Nauk ZSRR — O. Kulaginej. Mówiła ona o próbach tłumaczenia z języka francuskiego na rosyjski za pomocą elektronicznej maszyny matematycznej „Striel”.

Instytut przygotowuje także plan przekładów tekstów angielskich. (PAP)

Szwedzki następca tronu jako... aktor dramatyczny

Karol Gustaw 11-letni następca tronu szwedzkiego, w roli Birger Jarla w dramacie historycznym wystawionym w szkole z okazji przerwy świątecznej.

(Birger Jarl, szwedzki mąż stanu w XII w. był podobno założycielem Sztokholmu).

CAF

czych stworzeń, które przyjęły mnie z takim miłym uśmiechem. Iż miałem wrażenie, że darzą mnie jakąś wyjątkową sympatią, ale ten uśmiech jest tylko częścią ich zawodu, tak jak ich nienaganny mroillage. Zatoniony w tych rozmyśleniach, szybko jednak przypomniałem sobie — a raczej przypomniał mi — o celu mego przybycia i jedna z piękności skierowa-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Ekspedycja nowozelandzka na przedpolach Bieguna Południowego

Według radiowych meldunków przejętych przez BBC, nowozelandzka ekspedycja polarna pod kierownictwem Edmunda Hillary'ego (zdobywcy Everestu) stoi w przededniu osiągnięcia Bieguna Południowego. Ekspedycja ma znajdować się obecnie w odległości około 500 km od bieguna.

Ekspedycja brytyjska, której przewodzi dr Fuchs, po spędzeniu świąt w bazie na południowym lodowcu, położonym około 800 km od bieguna, ruszyła w dalszą drogę. (API)

XI Muza w roku 1957 i następnych

Rok 1957 był szczególnie owocny dla rozwoju naszej telewizji. Przyniósł nam telestacje w Łodzi, Poznaniu i Katowicach oraz nowy ośrodek (studio) w Warszawie. Uruchomienie prowizorycznej przesyłowej linii radiowej (tzw. łączą Łódź — Katowice) pozwoliło na pierwsze próby (niedoskonałe) jeszcze zresztą transmisji do Warszawy i Łodzi programów z Katowic, Morawskiej Ostrawy, Pragi, a nawet Lipska. Prace nad „wyczyszczaniem” obrazu są w toku. Zamykamy zatem bież. rok ważnym elementem rozbudowy polskiej telewizji: możliwością wymiany programów między 3 krajowymi ośrodkami oraz ewentualnością retransmisji programu z CSR i NED. Ta ostatnia sprawa stanowi istotną podstawę dalszego rozwoju telewizji nadawczej. Przedłużając mianowicie radiofale z Łodzi do Poznania — i dalej do Berlina stałymi łączami — mamy możliwość wejścia najkrótszą drogą do europejskiej telewizji czyli tzw. eurowizji. Natomiast linia radiowa z Katowic umożliwi nam dodatkowo wymianę programów z Węgrami, Bułgarią i Jugosławią.

W roku przyszłym, zgodnie z wytycznymi rządu, powinniśmy rozpocząć budowę centrum telewizyjnego w Warszawie na Mokotowie. Dopiero po jego uruchomieniu (pierwszy etap za 2—3 lata) będziemy mieli możliwość tworzenia centralnego programu i przekazywania go innym ośrodkom w kraju. W 1958 r. w Warszawie zainstalowany zostanie jeszcze jeden nadajnik. Pozwoli to zwiększyć zasięg nadawania (do ponad 100 km), polepszyć odbiór oraz przejść w dalszej przyszłości na 2 samodzielne programy warszawski (w projektach kolorowy!) i centralny.

W I kwartale przyszłego roku zostanie uruchomiona telestacja we Wrocławiu — budowana głównie wysiłkiem tamtejszego społeczeństwa. Ośrodek ten będzie miał własny nadajnik oraz specjalne urządzenie do bezpośredniego (bez linii radiowej) odbioru programu katowickiego. Przewiduje się także uruchomienie nowego studia w Łodzi, co pozwoli temu ośrodkowi na tworzenie pełnego, własnego programu i na jego wymianę z innymi telestacjami.

W ten sposób najbardziej uprzemysłowione rejony Polski o największym zaludnieniu — ok. 10 mln. ludności — zostaną objęte zasięgiem telewizji. Rozbudowa dalszych teleośrodków będzie mogła nastąpić z chwilą pokrycia kra-

Rakieta — święteczną dekoracją



Nowojorski artysta — dekorator wykańcza raketę wysokości 50-ciu stóp na dachu swej pracowni. Jest ona świąteczną dekoracją Biura Poborowego znajdującego się przy 43 ulicy. CAF

CAF

XI Muza w roku 1957 i następnych

Ju siecią linii przesyłowych. Jest to podstawowa zasada, którą zaczyna kierować się resort łączności przy rozbudowie telewizji. Bez możliwości wzajemnego połączenia telestacji liniami — budowa nowych ośrodków traci sens gospodarczy. Z tego też tytułu wstrzymano w tym roku zbyt pochopnie wydane zezwolenia na budowę ośrodków telewizyjnych w Gdańsku i w Szczecinie. Podstawą sensownej i racjonalnej rozbudowy telewizji powinna być masowość — a zatem odpowiednio duża liczba odbiorców. Już ponad 100 tys. posiadaczy odbiorników telewizyjnych w kraju dałoby nam ekonomiczne podstawy do rozbudowy i eksploatacji telewizji w Polsce. (PAP)

10 LAT TEMU w Głosie

„W tym roku dzień 27 grudnia stanie się dla naszego miasta świętem podwójnym: jak zwykle uczymy rocznicę Powstania Wielkopolskiego, a jednocześnie dokonamy odsłonięcia orla na szczycie konstrukcji żelaznej wieży”. (Z artykułu pt.: „Święto Poznania” mgr. Stanisława Sroki — prezydenta Stoł. m. Poznania.

✱ Pierwszy rok pracy portu szoskiego pod polską administracją zakończył się sukcesem, port wykonał plan przeładunku. W listopadzie obroty portu osiągnęły 131 tysięcy ton.

✱ Międzypaństwowy mecz bokserski Węgry — Polska rozegrany w Poznaniu zakończył się wynikiem 8:8. Zdaniem naszego sprawozdawcy remis krzywdzi polskich pięściarzy. Punkty dla Polaków zdobyli: Bazarnik, Rademacher, Szymura i Klimecki.

✱ Protesty widowni wywołało przyznanie zwycięstwa Fehrowi nad Antkiewiczem. W walce średniej Papp pokonał Koleczyńskiego, który w drugim starciu dwukrotnie znalazł się na deskach.

✱ Chiński oddział ludowy zajęły ostatnią bazę Czang-Kai-szeka w środkowej części prowincji Szansi, miasto Jung-Czeng. W roku Czang-Kai-szeka pozostał tylko jeszcze skrawek Mandżurii. Oddziały ludowe odniosły zwycięstwo w pięciodniowej bitwie pod miastem Czang (90 km na północny zachód od Mukdena).

Tak radzą we Wrocławiu...

Idea eksperymentów gospodarczych, zmierzających do wypracowania najwłaściwszych form zarządzania gospodarką, zdobywa u nas coraz pełniejsze prawo obywatelstwa. Przedmiotem eksperymentów stały się różne przedsiębiorstwa produkcyjne. Tą drogą zamierzają dojść do zmiany systemu zarządzania również całe gałęzie gospodarki, a ostatnio i rady narodowe.

„Eksperyment wrocławski” — jak w skrócie nazywa się projekt tamtejszej WRN (choć po prawdziwie inicjatywa wyszła ze strony Komitetu Wojewódzkiego) — to warta uwagi próba powiązania całości kształtu gospodarki z władzą terenową.

Jakiego rodzaju rozwiązanie proponuje w tym wypadku eksperyment wrocławski?

Dolny Śląsk to — przede wszystkim — okręg przemysłowy. Nic więc dziwnego, że trzonem eksperymentu wrocławskiego jest właśnie problem powiązania przemysłu z terenem.

Zakłady należące do t. zw. klucza, poza samym faktem istnienia i działania na danym terenie, są — wskutek wyłącznego podporządkowania resortom — oderwane od potrzeb, czy możliwości swego okręgu. W praktyce doprowadza to do paradoksów, przynoszących nieraz poważne straty całej gospodarce.

Oto np. w pow. Góra Śląska t. zw. zarządzeniem ogólnym zlikwidowane zostały 3 roszarnie. Efekt gospodarczy: obecnie nie ma możliwości przerobienia blisko 12 tys. ton wiókna lnu i konopi pochodzących z terenu Dolnego Śląska...

W Kątach jest płatkarnia wykorzystywana zaledwie w 30 proc. Istnieją możliwości zwiększenia eksportu płatków ziemniaczanych — w związku z czym wrocławska WRN sugerowała Ministerstwu Przemysłu Spożywczego zwiększenie produkcji. Z resortu nadeszła jednakże uprzejma odpowiedź, że — niestety — nie ma zbytu na ten artykuł, zatem nie ma możliwości większego wykorzystania mocy produkcyjnej tych zakładów. Z drugiej jednak strony tenże sam resort, w tym samym niemal czasie, postawił wniosek uruchomienia nowej płatkarni, tyle że nie na Dolnym Śląsku, lecz w woj. koszalińskim (n. b. tamtejsza WRN broni się przed tym, chce bowiem wykorzystać możliwości inwestycyjne na

uruchomienie fabryki cukierków, która zapewni produkcję całoroczną).

Niemal jest zakładów przemysłu kluczowego, których moc produkcyjna jest nie wykorzystana. Zdarza się to nawet i tym zakładom, które korzystają z obfitych miejscowych zasobów surowca. A ileż jest zakładów, których urządzenia czy pewne działy są przez lata całe wykorzystywane tylko częściowo! W wielu fabrykach powstają rozmaite odpady, nieużyteczne dla danej produkcji, ale przydatne dla innej... Rzecz w tym, by wiedzieć, co komu potrzeba, kto i co może jeszcze z tego wyprodukować, gdzie i w jaki sposób wykorzystać posiadane surowce. To należy właśnie do gospodarza. Rady narodowe nazywane tym mianem mają jednak zbyt mało samodzielności do pełnienia tej funkcji. Dlatego też eksperyment wrocławskiej WRN przede wszystkim stawia sprawę uprawnień rad narodowych w zarządzaniu przemysłem kluczowym na zasadzie:

1. **współdecydowania** w sprawach budowy, rozbudowy lub likwidacji zakładów oraz zmiany profilu ich produkcji;

2. **prawa inicjowania i ustalania** z kierownictwem zakładu sposobu wykorzystania łącznej mocy produkcyjnej urządzeń lub materiałów odpadających na warunkach ustalanych samodzielnie;

3. **prawa wypowiadania się** w sprawach dotyczących kierunku rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu czy pojedynczych zakładów, wytyczania polityki kredytowej w dziedzinie inwestycji pozalimitowanych, w celu pogodzenia rozwoju przemysłu z warunkami naturalnymi terenu.

Niezależnie od zamierzeń w sprawie udziału w zarządzaniu przemysłem kluczowym, eksperyment wrocławski przewiduje wprowadzenie nowego klucza do podziału przemysłu na centralny i terenowy. Do przemysłu terenowego powinny więc należeć także i te zakłady przemysłu kluczowego, które całkowicie lub w głównej mierze pracują dla potrzeb rynku miejscowego oraz te, których produkcja opiera się przede wszystkim na bazie surowca miejscowego. Zakłady do podlegająby planowaniu centralnemu i wszystkim wynikającym z tego konsekwencjom — wyłącznie w zakresie produkcji limitowanej przez plan państwowy, natomiast ich dodatkową mocą produkcyjną mogłaby gospodarzyć WRN, pod kątem potrzeb swego terenu. Byłoby to wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu budowlanego (poza cementowniami), cały przemysł spożywczy (z wyjątkiem przemysłu monopolowego) oraz przemysł odzieżowy.

Projekt wrocławski dotyczy oczywiście i innych dziedzin. W handlu postuluje się przede wszystkim przejęcie hurtowni, co wydaje się logiczne wobec odpowiedzialności rad narodowych za zaopatrzenie terenu. W komunikacji — projektuje się przejęcie linii autobusowych i kolei wąskotorowych.

Zmiany, które sugeruje się w budownictwie mieszkaniowym, mają przede wszystkim na uwadze specyficzne warunki dla Dolnego Śląska.

I jeszcze jeden projekt. WRN opracowała nowy typ przedsiębiorstwa, który pragnie poddać próbie życia. W fazie eksperymentu projektuje się utworzenie dwóch takich przedsiębiorstw. Ich zadaniem będzie uruchomienie zakładów nieczynnych, bazujących na miejscowych surowcach. Będą to przedsiębiorstwa samodzielne, których plany gospodarcze i inwestycyjne ustalać byłyby wspólnie z WRN.

Te wszystkie propozycje wchodzące w zakres eksperymentu wrocławskiego muszą pociągnąć za sobą zmiany w samej organizacji WRN. Projekt przewiduje więc utworzenie **wydziału przemysłowego** przy WRN (zamiast obecnego Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu), który zajmowałby się zagadnieniami całej wytwórczości Dolnego Śląska.

Podobnie proponuje się utworzenie wydziału budownictwa i wydziału handlu. Wszystkie te organa władzy terenowej prowadzący

by politykę ogólną w danej dziedzinie. Funkcje administracyjne spełniałyby branżowe lub terytorialne (miejskie lub powiatowe) zarządy.

Powie kto, tyle nowych zadań i postulatów, a co dzieje się w dziedzinach już podlegających WRN? Czy np. w przemyśle terenowym nie ma już nic do usprawnienia? Jest i to wiele. Sprawy te bynajmniej nie leżą odłożeniem. W czerwcu bieżącego roku zorganizowano przy WRN Zespół Organizacji Badań Naukowych, który od strony naukowej analizuje aktualne problemy gospodarcze. Na podstawie tych badań opracowuje się już obecnie nową strukturę organizacyjną terenowego przemysłu materiałobudowlanych. Na podstawie zadań terenu zajeto się m. in. również badaniami możliwości dalszego rozwoju przemysłu ceramicznego i mleczarskiego na Dolnym Śląsku.

Przyznajmy, że na pracach Zespołu opiera się również projekt eksperymentu wrocławskiego. Materiały zebrane w tym celu wykazują wyraźnie, że źródłem postulatów w nim zawartych są konkretne możliwości i potrzeby terenu. I to chyba jest najważniejszym elementem, przemawiającym na dobro projektowanego eksperymentu.

tel.



Smaczego!

Fot. — CAF

Ateneum na Wildzie?

amiętam taką naradę w MRN, kiedy to zastanawialiśmy się w większym gronie, co należy (lub można) zrobić, by pomóc poznańskim teatrom dramatycznym, borykającym się z różnorakimi trudnościami. Były tam elementy rzeczowej analizy, trochę uzasadnionych ubolewań nad naszą publicystyką teatralną itp. itd. Nie o tych sprawach pragnę jednak mówić — chodzi o rzecz inną, tylko marginesowo wówczas przeze mnie poruszoną. Mam na myśli strukturę „geograficzną” poznańskiego teatru i kilka wypływających z niej wniosków.

Łącznie z Operą działa na terenie miasta sześć teatrów — Polski, Nowy, Satory, Komedia, Operetka i wspomniana już Opera. Z tego w śródmieściu, obejmującym w Poznaniu kwadrat zamknięty mostem Dworcowym, mostem Teatralnym, Starym Rynkiem i tzw. Bramą Wildecką, mamy ich aż pięć — a tylko 20 proc. kręseł teatralnych znajduje się poza kwadratem śródmieścia. Jest to Komedia Muzyczna na Grunwaldzkiej.

Bez pudła można powiedzieć, że 70—75 proc. mieszkańców Poznania nie posiada w najbliższym sąsiedztwie (w promieniu 1 km) teatru, nie mówiąc już o podobnie rozlokowanych kinach. A owe 70—75 proc. mieszkańców miasta to przecież ponad ćwierć miliona osób!

Oczywiście trzeba przyjąć, że dość duży odsetek mieszkańców wymienionych dzielnic wybiera się od czasu do czasu do teatrów śródmiejskich, sądzę jednak (na podstawie rozmów z mieszkańcami Górczyzna i Wildy), że nie stanowią oni nawet czwartej części potencjalnych widzów teatralnych. Tutaj zatem tkwi jeden z godnych przedyskutowania problemów.

Można na przedstawioną sprawę spojrzeć również z innego punktu widzenia. Otóż znane są powszechnie konflikty prawdziwego teatru z widzem. Skupiają się one w sferze wyboru kulturalnego: przeciętny widz, określany przez Danowicza jako „lumpenproletariat teatralny”, mając do wyboru z jednej strony Lorkę czy Słowackiego, a Ralfa Benatzky'ego

czy włostowskie lub hemarowskie przeróbki szlagierów sprzed lat czterdziestu z drugiej, wybiera to ostatnie. A trzeba pamiętać, iż właśnie ów przeciętny widz stanowi o sukcesie teatru.

Poza tą kategorią widza kryją się jeszcze reszcie potencjalnych odbiorców sztuki teatralnej, którym trzeba pokazać prawdziwy teatr, ale do których trzeba się z tym teatrem wybrać.

* * *

Na wspomnianej już naradzie trochę niesłusznie zarzucałem Wydziałowi Kultury MRN, że nie stworzył sobie dotąd własnej, przemyślanej koncepcji polityki kulturalnej na swoim terenie. Mój zarzut dotyczył przeszłości — o tyle więc nie był usprawiedliwiony. Jako postulat pozostaje on jednak w mocy, w odniesieniu do dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

Miedzy innymi chodziło mi wówczas o potrzebę konkretyzacji poglądów na temat życia teatralnego miasta; sądzę, że po ustaleniu potrzeb Poznania w tym zakresie, rozpoczęłaby się właściwa misja Wydziału Kultury: znalezienie sali na Wildzie, jej adaptacja i oddanie do dyspozycji Teatru Miejskiego.

Teatr na Wildzie musiałby (oczywiście) zaczynać od podstaw. Trzeba by poszukać takich form reklamy, które dotarłyby do każdego mieszkańca dzielnicy, a zwłaszcza do tych osób, które teatru jeszcze nie znają. Po wtóre — repertuar musiałby być przystosowany do możliwości potencjalnego widza, trzeba by, zapewne, zacząć od Niewiarowicza, Kiedrzyńskiego, by dojść, w ciągu dwuletniej kadencji dyrektora, do Fredry. Bowiem z początku placówka ta nie była by ambitną ze względu na repertuar, lecz ze względu na charakter swej pracy: nauczyłaby największe skupisko robotnicze Poznania regularnego korzystania z dóbr kulturalnych.

Czy ten projekt jest utopią? Czy marzenie o jakimś poznańskim teatrze kolejarzy, robotników (Ateneum!) jest choć w części realne?

Sądzę, że tak. Osobiście uważam, założwszy oczywiście dobrą wolę kompetentnych czynników, że koncepcja ta jest możliwa do zrealizowania — są na Wildzie sale, fundusze na adaptację znalazłby się (Koziołki!), a sam teatr o byłby się bez subwencji (w perspektywie). Co więcej — zagwarantowałby Teatrowi Polskiemu możliwość i swobodę twórczych poszukiwań artystycznych.

FRITZ MOHRINGEN

Michał MISIŃNY

Pamięci „Króla Polaków”

Tak się dziwnie zdarzyło, że na parę tygodni przed śmiercią odwiedził Jana Cichego fotoreporter z CAF-u. Zdjęcie Cichego w otoczeniu wnuków (czy nawet prawnuków) pojawiło się na łamach prawie całej prasy polskiej. Być może, że jest to ostatnie zdjęcie tego wielkiego bojownika o polskość Ziemi Babimojskiej.

O Janie Cichym słyszał każdy, kłopotliwie tylko interesował się problemem ludności rodzimej na Ziemi Lubuskiej, dziejami walk o polskość tych ziem.

Osobiście poznałem Jana Cichego dopiero w br., w lipcu, gdy w wakacyjnej wiochę zahaczyłem o Nowe Kramsko. Proszony o parę minut rozmowy począł żartować, że ostatnio dziennikarze odwiedzają go pewnie częściej aniżeli dostojnika państwowego.

Na ławeczce przed jego domkiem przegawędziłem ze dwie godziny. Jan Cichy co chwila dotykał wstążeczki otrzymanego niedawno Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski. Z tego odznaczenia był niezmiernie dumny. Miał zresztą ku temu wszelkie powody. Zasłużył na nie jak rzadko kto. Jego nazwisko stało się symbolem walki o polskość Babimojszczyzny. Sami Niemcy nazywali go „Polenkönig” i w swoich tajnych aktach skrupulatnie odnotowywali wszelkie przejawy działalności Jana Cichego i jemu podobnych.

Do dziś zachował się m. in. jeden z dokumentów z archiwum polickim niemieckiej z r. 1938 wykazujący ilość polskich organizacji istniejących na terenie powiatu Sułchów. Z treści dokumentu wynika, że w samym Nowym Kramsku istniało trzynaście różnego rodzaju organizacji i stowarzyszeń polskich. W spisie tym czterokrotnie wymienione jest nazwisko Jana Cichego: jako kierownika Związku Polaków w Niemczech (oddział w Nowym Kramsku), kierownika Polsko-Katolickiego Związku Młodzieży (oddział w Nowym Kramsku), kierownika Związku Robotników Polskich oraz kierownika oddziału Banku Ludowego.

Niemcy oczywiście nie tylko rejestrowali przejawy polskiej działalności Jana Cichego i jemu podobnych, jak np. Stanisława Obsta, Wacława Fabisza, Jana Krawca i innych. Na wspomnianym wyżej dokumencie czyjaś ręka dopisała po wojnie obok niektórych nazwisk krótkie, lecz pełne wymowy zdanie: „zmarł w obciznie”.

Obóz nie ominął również Jana Cichego. Na krótko przed rozpoczęciem wojny Cichy zostaje osadzony w Oranienburgu za rzekomo przechowywanie broni (Niemcy podrzucili ją na teren gospodarskich zabudowań Cichego, o tem urządził rewizję).

Jan Cichy, mimo swych 80 lat, brał czynny udział w pracy społecznej. W br. został wybrany na członka Rady Okręgowej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich Zielonej Góry oraz na honorowego prezesa Lubuskiego Towarzystwa Kultury.

Odszedł Jakub Kania, odszedł Jan Cichy. Przed nimi odeszło wielu innych obrońców polskości na przywróconych do Polski ziemiach. Wiele jednak jeszcze pozostało. Żyją jeszcze do dziś i pracują w Nowym Kramsku współtowarzysze walki Jana Cichego: Apolonia Krawiec, jej brat — Dominik Krawiec, Agnieszka Wachowska i paru innych. Podobnie na Opolszczyźnie, na Warmii i Mazurach i w innych jeszcze ośrodkach na Ziemiach Zachodnich żyją jeszcze ludzie, którzy stanowią żywe pomniki polskości tych ziem.

W ciągu minionych dwunastu lat napisano niejedną książkę, nie jeden artykuł o życiu i walce tych ludzi. Ale dzieje walki o polskość tych Ziemi, nierozdzielnie związane z życiem każdego z nich, nie doczekały się do dziś wszechstronnego, pełnego opracowania. Trudno zostanie niewątpliwie podjęte. Ale autorom nie będzie już dane rozmawiać z Jakubem Kanią, czy Janem Cichym. Oprócz się będą musieli na urywkowych opracowaniach, na relacjach osób trzecich.

Wydaje się, że czas zająć się systematycznie i dokładnie tymi sprawami. Przede wszystkim zdać sobie trzeba sprawę z faktu, iż jeszcze żyje starych działaczy polskości wśród ludności rodzimej i obić ich wszystkich akcją pisania pamiętników czy wywiadów. Nie wszyscy bowiem potrafią tak opisać swoje życie, jak np. Apolonia Krawiec, ale każdy z nich potrafi opowiedzieć swoje dzieje. Stworzenie wielkiej kartoteki różnolitych (na granych na taśmie magnetofonowej, czy spisanych) oraz pamiętników wszystkich działaczy polskości na Ziemiach Zachodnich mogłoby dać właściwe źródło informacyjne dla tych wszystkich, którzy podejmą temat walki o polskość tych Ziemi.

Jerzy KULTUNIAK



Fot. CAF

Praga. Na tym modelu z silonu drukowanego w kwiaty wzorować się będzie wiele kobiet w Czechosłowacji. A może również w Polsce?

Pracownicy poszukiwani

2 techników drogowych jako kierowników budów zatrudni od 1 lutego 1958 r. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Koninie, ul. Poznańska 2. Od kandydatów wymagana jest 3-letnia praktyka przy robotach bitumicznych. Wynagrodzenie według umowy, dla żonatych zapewnione 2 pokoje z kuchnią. Podania wraz z odpisami świadectw składać do dnia 15 stycznia 1958 r. K7973

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
EKSPOZYTURA TOWAROWO - SPEDYCYJNA
W POZNANIU, ulica Traugutta 1/3, telefon 81-31

zawiadamia
SWYCH USŁUGOBIORCÓW

że na podstawie porozumienia z Dyrekcją Okręgową Kolei Państwowych w Poznaniu przejmie z dniem 1 stycznia 1958 r. od Kolei przewoźny międzygminny węzła poznańskiego mianowicie: Poznań-Wschód, Staroleka, Górczyn, Garbary, przewozy na odcinku Poznań-Wrzesnia i Poznań-Oborniki oraz przewozy wykonywane dotychczas kolejami dojazdowymi na odcinkach: Krowo (klony z odgałęzieniem od Kleszczewa, Chwałkowo-Czarnotki, Lwówek Wlkp.-Komorowo, Sliwno-Turowo.

PKS będzie dokonywała wymienionych przewozów na życzenie usługobiorców łącznie z czynnościami spedycyjnymi i robocizną ładunkową. Rozgałęzioną zostanie również sieć Regularnych Linii Towarowych.

W związku z powyższym Ekspozytura zwraca się do wszystkich swych usługobiorców i dotychczasowych usługobiorców Kolei o nawiązanie kontaktu i ewentualne zawarcie z Ekspozyturą umów o współpracę w 1958 r. K7981

Praca

2 betoniarzy, 2 młoczników do wżania drutów, 1 palacza kotłowego zarudnia natchmiast za wynagrodzeniem 2.000-3.000 zł. Wytwórnia Elementów Budowlanych, Poznań-Antoninek, ul. Leszka 57. 37651g

Poszukuję gospośki wżgl. pielegniarki do dziecka 9-miesięcznego. Poznań, Chociszewskiego 2 m. 3, od godz. 16. 37691g

Pomoc domowa do malżeństwa z dzieckiem na stałe, potrzebna zaraz. Warunki dobre. Poznań, Grunwaldzka 6, Collegium Chemicum mgr Mitura. 37696g

Poszukuję czeladnika lub mistrza ślusarskiego do samodzielnego pracy w warsztacie rzemieślniczym - chętnie przyjmę emeryta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37710g.

Pomoc domowa chętna, uczciwa z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Dr Józwiak, Poznań, Stary Rynek 95/96 m.6. 37722g

+

Dnia 28 grudnia 1957 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

Wacław Kucharski
emer. kolejowy, byty powst. wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm., o godz. 11.00 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciekłym żalu pogrzeżeni

ŻONA, CORKA, ZIEĆ I WNUCZKI
Poznań, Poznańska 27 m. 7, Bvdgoszcz.

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany ojczulek, teść i dziadek, śp.

Ludwik Lasik
kupiec

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm., o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu, o godz. 7.15 w kościele parafialnym św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej.

W nieutulonym żalu pogrzeżeni

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUCZKA
Poznań, ul. Grochowska 20. 37666g

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Zygmunt Nowosielski
notariusz.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 30 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym św. Wojciecha.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ŻONA I RODZINA
Poznań, Szlagowska 12. 37817g

+

Dnia 28 grudnia 1957 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

Józef Zagórowski

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI GAZÓW TECHNICZNYCH
K8060

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po krótkich cierpieniach, nasz nieodżałowany i ceniony kolega, długoletni pracownik, śp.

Bronisław Pukacki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 grudnia 1957 r., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY DYREKCJA
WYTWÓRNI POMOCY NAUKOWYCH PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
W POZNANIU
K8061

+

Dnia 25 grudnia 1957 r. zmarła nagle w Bogu, przeżywszy lat 49, śp.

Maria Rogacka

III członek Zarządu Chemicznej Spółdzielni Pracy „Aromat” w Poznaniu.

W Zmarłej straciłszy wzorową i sumienną pracowniczkę oraz dobrą i nigdy niezapomnianą koleżankę.

RADA NADZORCZA ZARZĄD
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY
K8068

+

Dnia 28 grudnia 1957 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

Józef Zagórowski

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI GAZÓW TECHNICZNYCH
K8060

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Zygmunt Nowosielski
notariusz.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 30 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym św. Wojciecha.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ŻONA I RODZINA
Poznań, Szlagowska 12. 37817g

+

Dnia 28 grudnia 1957 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

Józef Zagórowski

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI GAZÓW TECHNICZNYCH
K8060

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Zygmunt Nowosielski
notariusz.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 30 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym św. Wojciecha.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ŻONA I RODZINA
Poznań, Szlagowska 12. 37817g

+

Dnia 28 grudnia 1957 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

Józef Zagórowski

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI GAZÓW TECHNICZNYCH
K8060

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Zygmunt Nowosielski
notariusz.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 30 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym św. Wojciecha.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ŻONA I RODZINA
Poznań, Szlagowska 12. 37817g

+

Dnia 28 grudnia 1957 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

Józef Zagórowski

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI GAZÓW TECHNICZNYCH
K8060

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Zygmunt Nowosielski
notariusz.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 30 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym św. Wojciecha.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ŻONA I RODZINA
Poznań, Szlagowska 12. 37817g

+

Dnia 28 grudnia 1957 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

Józef Zagórowski

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI GAZÓW TECHNICZNYCH
K8060

+

Dnia 27 grudnia 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Zygmunt Nowosielski
notariusz.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 30 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym św. Wojciecha.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ŻONA I RODZINA
Poznań, Szlagowska 12. 37817g

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37874g.

Norki - standardy hodowlane, wysokiej jakości, dwie trójki pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37863g.

Siatkę dla klatek hodowlanych (oczka 2 x 2 cm) pilnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37864g.

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Poznań-Solacz, al. Wielkopolska 7 m. 3. 37717g

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37730g.

Kupię cukiernicze maszyny walcówki do bicia i produkcji lodów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37742g.

Kupię samochód „Warszawa” lub „Moskiewic” tylko nowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37778g.

Kupię opony 26 x 225 drutowki, Poznań, tel. 654.35. 37851g

Kupię natchmiast 2 lisy srebrzyste hodowlane samice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 37860g.

Kupię nowy samochód lub mało używany „Moskiewic”, „Warszawa”, „Simca” lub „Fiat”. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego

Pigułki dla Aurelii

W starym zaułku Krakowa — na ulicy św. Marka — nakręcono zdjęcia do nowego filmu polskiego pt. „Pigułki dla Aurelii”. Jest to historia transportu broni przewożonej w czasie okupacji z Radomia do Krakowa. Film realizowany przez zespół „Rytm” reżyseruje S. Lenartowicz. Operatorem jest Czesław Swirta. W rolach głównych zobaczymy: B. Modelską, J. Adamczyka, Z. Kuzmiara, J. Kuszewskiego, Rydzewicza i innych.

Na zdjęciu: Scena ucieczki. W dorożce — B. Modelska i A. Rydzewicz.

CAF — fot. Tymiński

Inauguracja Roku Moniuszkowskiego w Operze Poznańskiej

W związku z Inauguracją Roku Moniuszkowskiego 1 stycznia 1958 r. (godz. 19) odbędzie się jubileuszowe przedstawienie op. „HALKA” Stanisława Moniuszki.

Kierownictwo muzyczne: dyr. Zdzisław Górzyński. Okolicznościowe przemówienie wygłosi przewodniczący Koła Terenowego Związku Kompozytorów Polskich dr Jerzy Młodziejowski.

W partiach głównych wystąpią: Antonina Kawecka, Irena Lubomirska, Stefan Budny, Henryk Kustosik, Henryk Łukaszek.

W ramach Roku Moniuszkowskiego na Festiwalu Oper Polskich złożą się w styczniu następujące utwory — St. Moniuszki: „Halka”, „Hrabina” i „Straszny Dwór”; Wł. Zelenieckiego — „Konrad Wallenrod”; F. Nowowiejskiego — „Legenda Bałtyku”; T. Szeligowskiego — „Bunt Zaków”; L. Różyckiego — „Pan Twardowski”.

Ogólnopolski konkurs skrzydlatych śpiewaków

Poznań gościć będzie bardzo miłych śpiewaków. Przybędą oni do nas z różnych stron Polski, by brać udział w konkursie o tytuł mistrza Polski za rok 1957. Natomiast wystawa tych śpiewaków odbędzie się dnia 5 i 6 stycznia od godz. 9 do godz. 20 w świetlicy Palmiarni — wejście z ulicy Matejki 18.

Od stycznia polski żurnal mody

W przygotowaniu jest wydanie 48-stronicowego periodycznego żurnala mód. Będzie to miesięcznik pod tytułem „Ewa”. Oprócz najnowszych modeli strojów lansowanych przez warszawskie Biuro Mody „Ewa” i zagraniczne ośrodki mody, czasopismo zamieszczać będzie również pozycje z zakresu estetyki ubioru i wyglądu zewnętrznego.

Pierwszy numer ukaże się 15 stycznia lub 1 lutego przyszłego roku. (K. Rzem.)

Nie wolno polować na zajace

Prezydium Wojew. Rady Narodowej powołało 20 grudnia br. uchwałę zakazującą z dniem 1 stycznia 1958 r. polować na zajace szaraki na terenie województwa. Uchwała ta nie dotyczy odłowów zajacy żywych, przeznaczonych do przesiedlenia.

Stwierdzono bowiem w wielu to wiskach poważny ubytek zajacy, a badania wieku dowiodły niewielki udział młodych zajacy u odstrzelonych sztuk.

Dalsze dokonywanie odstrzału zajacy przy takim układzie wieku doprowadziłoby do naruszenia zasadniczej bazy podstawowej i de watacji łowisk.

Grudzień 29 30 niedziela poniedz.	Imieniny
	Tomasza, Dominika

Teatry

KALISZ — „Gdzie diabeł nie może”; GNEZNO — „Las”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Kapelusz pana Anatola”; Stylowe: „Miałem 7 córek”; OSTROW — Słońce: „Szkice węglem”; GNEZNO — Polonia: „Noc sylwestrowa”; Lech: „Ludzie i kaprale”; LESZNO — Sportowiec: „Urlop w Wenecji”.



Piórem reportera

Syzyfowe prace

— Proszę „Lalkę” Prusa. Bibliotekarka szybko wyszukuje żadaną książkę i wręcza ją młodej dziewczynie. Na rękawie płaszcza klientki widnieje szkolna tarcza.

— Może jest coś z tych rzeczy — pyta starszy pan i podaje kartkę, na której znajduje się około 30 tytułów. Reporter „wbrew zasadom savoir vivre'u” zapuszcza żurawia. Mauriac, mniej znane utwory Balzaka i Stendhala, Wellsa, Merimée, Dostojewskiego...

— Niestety, wszystko w czytaniu.

— A coś z nowości?

— Też w czytaniu.

— Hm... Proszę więc pokazać co pani ma pod ręką...

— Znam... Czytałem już... To nie... — powtarza parokrotnie starszy pan i w końcu wybiera „Opowiadania” Czechowa, mówiąc:

— Powtórzę sobie...

Następni klienci znowu proszą o lekturę szkolną. Później przychodzi kolej na tęą panią w balzakowskim wieku...

— Chciałabym coś lekkiego, do poduszki — zwraca się do bibliotekarki. Może jakąś powieść kryminalną.

Płyną minuty. Pani przebiega i przebiega, kartkuje, przegląda długo ostatnie strony, pyta czy wesołe, ale nie może się zdecydować. Bibliotekarka podsuwa jej coraz to nowe pozycje i wreszcie klientka wybiera Gąsiorowskiego.

— Uff — wzdycha reporter chociaż to nie on znajdował

Warto się nad tym zastanowić

Czy stać nas na to — pisał p. A. Ch. z ul. Kościuszki — by wyrzucać na śmietnik nadające się doskonale do powtórzonego użycia wszelkiego rodzaju opakowania szklane? Podczas największego nasilenia grypy, zabrakło w niektórych aptekach nie tyle lekarstw, ile butelek, podczas gdy tysiące ich marnuje się w piwnicach, na strychach lub w śmietnikach. Apteki nie przyjmują butelek po lekarstwach, tłumacząc to brakiem magazynów. Jedną tylko poznańską aptekę przy St. Rynku 41 przyjmuje okresowo butelki, ale specjalnego typu.

Nasza Czytelniczka proponuje więc, by wszystkie sklepy spożywcze sprzedające przetwory warzywne i owocowe w opakowaniach szklanych były zobowiązane skupować je od klientów. Zmagazynowane w składnicy opakowania, odbierałyby z kolei zainteresowane przetwórcze warzywniczo-owocowe.

Nad projektem tym warto się chyba zastanowić.

(M)

Radio

(poniedziałek)
PROGRAM I
Fala 1322 m

15.06 — informacje, 15.10 — duety na sopran i flet, 15.25 — z cyklu „U naszych przyjaciół”, 15.35 — muzyka rumuńska, 16.10 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 16.30 — gitara klasyczna, 16.45 — koncert reklamowy, 17 — gra orkiestra PR, 18 — w poszukiwaniu dnia jutrzejszego, 18.20 — nasza wspólna sprawa, 18.30 — muzyka symfoniczna, 19.05 — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą, 19.30 — „Płkna Helena” — operetka, 21.26 — wiadomości sportowe, 21.30 — c.d. operetki, 23.10 — hymn.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21, 23.

się w opalach i korzystając z chwili przerwy głośno konkluduje:

— Czytelników przychodzących do filii Publicznej Biblioteki Miejskiej im. Raczyńskich można podzielić na trzy grupy: żądających lektury szkolnej, wytrawnych bibliofilów i takich, jak ostatnia klientka.

— To dość śmiałe uogólnienie, ale w zasadzie można się z nimi zgodzić — mówi bibliotekarka. Muszę dodać, że kłopoty mamy nie tylko z takimi klientkami. Dużo czytelników zapomina bowiem o terminowym zwrocie książek. Przecięt nie 7% klientów otrzymuje miesięcznie monity. Są również nieuczciwi bibliofile, którzy stwierdzają, że pożyczoną książkę zgubili i placą jej wartość. W ten sposób biblioteka pozbawia się atrakcyjnych tytułów...

Czytelnicy czekają na książki. Dziennikarz ułatnia się więc na zaplecze, gdzie zastaje kierownika biblioteki pochylonego nad... planami.

— Centralny Zarząd Bibliotek, a może zresztą ktoś inny na centralnym szczeblu wydał takie zarządzenia i... planujemy. M. in. ogólną ilość czytelników i ilość odwiedzin w danym kwartale. Zapewniam pana, że to plany pisane palcem na wodzie. Nie uwzględniają bowiem m. in. naszych trudnych warunków. Powiem otwarcie, że liczba czytelników nieco maleje. Dlaczego? Bo księgozbiór jest „wyczytany”. Nowości — mało, a ponoć w przyszłym roku na ich zakup do wszystkich filii przeznaczono ok. 80 tys. zł...

Tu reporterowi przypomina się, że ostatnio w jednej z poznańskich księgarni ujawniono manko w wysokości 100 tys. zł. Nasuwa mu się również pytanie:

— Niedawno ukazał się „Azy!” Faulknera. Kiedy znajdzie się na bibliotecznej półce?

— Może za „dobrych” kilka miesięcy. Wstyd przyznać, ale bibliotekarze ostatnio nowości pożyczają czasami od... czytelników. W takiej sytuacji trudno zrozumieć jak to się stało, że w ostatnich dniach grudnia podobno znalazło się ok. 30 tys. zł, które trzeba „na gwałt” wykorzystać. A przecież teraz, pod koniec roku, w księgarniach trudno otrzymać takie pozycje — jakie są potrzebne 30 tysięcy — oczywiście dla wszystkich filii — a przez cały rok trzeba się targować o każdy grosz! Takie mamy wyposażenie — kierownik robi ogarniający ruch ręką. Dziennikarz konstatuje, że w pełni uzasadniony jest tu

zwrot. „pozostawia wiele do życzenia”.

Zapalamy papierosy. Kierownik mówi:

— Akcję upowszechniania czytelnictwa rozpoczęto z rozmachem. Teraz jednak brak zainteresowania tymi sprawami. Szczególnie w wydziale kultury. Dość powiedzieć, że rada narodowa o dłuższego czasu nie może postarać się o lokal dla filii na Winiarach.

— Będę niedyskretny — mówi dziennikarz — i zapytam o uposażenie?

— Jest takie, że odstrasza młodych bibliotekarzy od kontynuowania wybranego zawodu. I często po kilku miesiącach następuje ucieczka. A przecież bibliotekarz powinien mieć długoletnią praktykę.

(V)

Ze Środy

W ubiegłym tygodniu w Środzie zostały wręczone nagrody najlepszym hodowcom trzody, biorącym udział w konkursie bekonowym. Pierwszą nagrodę otrzymał Józef Sobkowiak z Polwicy. W sumie rozdano 39 nagród na ogólną kwotę 11.550, — zł.

Powstał tu Powiatowy Komitet Pomocy Repatriantom. Z kredytów państwowych skorzystało 14 osób na sumę 21.100, — zł. Z funduszy zebranych przez Komitet Pomocy Repatriantom — 15 osób na sumę 24.500, — zł.

PGR Iwno przyjął na zamieszkanie dwie rodziny repatriantów i dwie osoby samotne.

SPORT

Sukces koszykarzy Ostrovii

Koszykarze drugoligowej Ostrovii odnieśli poważny sukces wygrywając z przebywającym na tournée w Polsce jugosłowiańskim zespołem BSC-Belgrad w stosunku 18:46 (27:22). Do spotkania tego Ostrovia przystąpiła w swoim normalnym ligowym zestawieniu wzmocniona jedynie swymi dwoma b. wychowankami — Z. Fraszcakiem (Śląsk Wrocław) i Hądzakiem (AZS-AWF). Początkowe minuty spotkania upływają na nerwowej chaotycznej grze, jednak jako pierwsza wprowadza ład w swoje szeregi drużyna gości, która ze strzałów Rajkovića i Nesina uzyskuje prowadzenie 3:0. Ostrowianie rewanżują się błyskawicznym i skutecznym kontratakiem, jednak nie potrafią zdobyć prowadzenia. Dopiero w 13 min. gry celny rzut Biczyska daje prowadzenie Ostrovii 15:13.

Po zmianie stron goście przystępują do huraganowego ataku. Gra się wyrównuje, a nawet w 33 min. spotkania Rajković uzyskuje prowadzenie jednym punktem dla BSC. Końcówka meczu należy jednak znowu do ostrowiaków, którzy z celnych rzutów Adamzaka z dystansu oraz ładnych „wejść” Kolańiewskiego znów odgagają prowadzenie i ostatecznie wygrywają.

St. Hoffmann

Tu mówi CRFO...

— Halo! Czy Telewizja? Tutaj CRFO. Podajemy najnowsze tytuły, jakie otrzymaliśmy w ostatnich dniach.

Przy ul. Chelmońskiego 21 w Poznaniu mieści się pożyteczna placówka oświatowa: Centraia Rozpowszechniania Filmów Oświatowych. O jej zadaniach rozmawiamy z dysponentem filmów oświatowych — Zbigniewem Bogackim.

— W jakim celu utworzona została CRFO i jakie są jej zadania?

— Głównym celem naszego przedsięwzięcia jest obsługiwanie filmami krótko- i średniometrażowymi wszelkich instytucji, klubów, świetlic, kursów szkoleniowych i szkół — stosownie do wykładanych tematów, czy kierunku kursu. Poprzez oglądanie filmów słuchacze w sposób bardzo przystępny zapoznają się nie tylko z teorią, ale i z praktyką, zilustrowaną filmem. Oprócz wyświetlania filmów zajmujemy się również poradnictwem filmowym, doradzamy naszym klientom, jaki tytuł filmów nadać się na poszczególne wykłady, czy zebrań.

— Z jakich dziedzin tematycznych składa się Wasza filmoteka?

— Na ten temat mógłbym długo mówić, gdyż w zasadzie dysponujemy filmami z wszystkich dziedzin: oświatowej, naukowej i kulturalnej. Ot, dla przykładu tylko kilka: hutnictwo, górnictwo, metaloznawstwo, obróbka towarów, młotoryzacja, kolejnictwo, rolnictwo, hodowla, BHP i wiele, wiele innych. Nie brak i filmów z geografii, historii, zoologii, medycyny, sportowych, wychowawczych, jednym słowem wszystkich, z jakimi korzystają mogą zainteresowane przedsiębiorstwa, szkoły itp. Dla dzieci posiadamy także filmy rozrywkowe i bajki.

— Jak układa się współpraca ze szkołami?

— Posiadamy specjalne ekipy złożone z doświadczonych demonstratorów, które obsługują szkoły. Każda ekipa posiada uniwersalny zestaw filmów, związanych z programem nauczania wszystkich klas. Do naszych odbiorców, z którymi mamy spisane umowy, wysyłamy katalogi i biuletyny, informujące ich o nowych tytułach filmów, z których mogą wybrać i zamówić potrzebny im zestaw. Wielu nauczycieli przekonało się już o korzyściach, jakie odnoszą z oglądania filmów oświatowych i naukowych, toteż są oni już naszymi stałymi odbiorcami. Należą do nich m. in. Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kaliszu, Technikum Rolnicze w Kościele, p.w. Koło, Technikum Kolejowe w Poznaniu, a także i takie placówki, jak: Klub Techniki i Racjonalizacji HCP, POM Klecko i inne. Placówkom, które posiadają zarejestrowany u nas aparat projekcyjny, wysyłamy zamówione przez nich filmy.

— Jak wygląda w praktyce praca ekipy w terenie?

— Ponieważ posiadamy tylko 23 ekipy, przebywają one prawie cały miesiąc w terenie. Zasadnicze trudności, to ciężkie warunki pracy, ponieważ nie posiadamy własnych pojazdów. Zdarza się nam zwyczajnie często, że demonstratorzy noszą aparaturę i filmy po kilku kilometrach na plecach, aby dotrzeć do odległych wsi. Pomimo takich trudności posiadają oni niższe uposażenie, niż pracownicy k.p.n. ruchomych, dysponujący samochodami. Przykrym jest również fakt, że jeszcze nie wszyscy kierownicy przedsiębiorstw doceniają znaczenie filmu oświatowego i naukowego.

— A ostatnie nowości?

— Otrzymujemy je stale, w przyszłym roku otrzymamy dużo

nowych tytułów z WFO. Repertuar — w każdej chwili do wglądu w filmotece.

Rozmawiał: M. VOGEL

Rozważmy

CHOINKI! Niez kłopotu sprawiło nam ich „zdobywanie”. Właściwie święta już się skończyły i wkrótce znikną z naszych mieszkań, sprawiając tyle radości najmłodszym, bogato przybrane świerkowe drzewka. Nie można jednak przejść do porządku dziennego nad sprawą zaopatrzenia rynku Poznania i całego województwa w ten świąteczny artykuł pierwszej potrzeby.

Do Poznania, według informacji uzyskanych przez nas w Poznańskim Zarządzie Handlu, miało nadejść 27 tysięcy choinek. Nie chcemy tutaj rozważać, czy rzeczywistość obietnica została spełniona. Przyjmujemy, że tak. Ale czy 27 tysięcy to ilość wystarczająca na potrzeby miasta? Nie trzeba być ekonomistą, że by obliczyć, iż Poznaniowi potrzeba minimum 60 tysięcy sztuk. Podobnie a nawet gorzej wyglądały proporcje w terenie.

Tradycja świątecznego drzewka jest tak silna, że ludzie robili wszystko, by zdobyć choinkę. Jak to czynili, mógłby powiedzieć dużo niejednen leśniczy. Krótko przed świętami wielu leśniczych alarmowało telefonicznie: „Nie możemy upilnować lasu, przysyłajcie milicję!” Szosami ciągnęły kawałki samochodów, furmanek, motocykli, rowerów obciążonych choinkami. Nie bądźmy naiwni i nie przypuszczajmy, że te choinki zdobyto legalnie.

Kto poniósł stratę na niedostatecznym skandalicznym wprost zaopatrzeniu rynku? Chyba państwo. I to stratę podwójną: za te nielegalne choinki nikt nie płacił, a ci którzy je wycinali, wybierali najpiękniejsze okazy nie licząc się w ogóle z dobrem lasu. Nie wiemy, kto tu więcej zawiń: handel czy dyrekcje lasów. W tym wypadku nie jest to istotne. Istotne jest natomiast to, że lasy i skarb państwa poniosły duże straty i to, że w następnym roku w żadnym wypadku nie można do tego dopuścić. A wyjście jest tylko jedno: rzucić na rynek wystarczającą ilość choinek.

(mf)

Uwaga posiadacze telewizorów i radioodbiorników!

Wojewódzki Zarząd Łączności w Poznaniu stwierdza, że znaczna ilość abonentów zalega z opłatami radiofonicznymi.

W związku z tym przypomina, że abonament radiofoniczny płatny jest z góry najpóźniej jednak do 15 następującego po miesiącu, za który przypada abonament. Od nie uiszczzonego w terminie abonamentu pobiera się dodatkową opłatę za zwłokę przewidzianą taryfą radiofoniczną.

Teniści kaliskiej Prosnys grają w badminton

Kierownictwo sekcji tenisowej kaliskiej Prosnys przystąpiło do uprawiania gry zwanej badminton.

Nazwa ta pochodzi od zamku angielskiego, gdzie po raz pierwszy w Europie zastosowano tę grę. W polskim tłumaczeniu grę tę nazywamy tenisem pokładowym. Zasadnicze elementy gry to kort o zmniejszonych rozmiarach, rakietki przypominające rakietki młodzieżową oraz piłeczka z koszykiem z masy plastycznej i siatka dzieląca boisko na dwie połowy. Główna zasada gry polega na tym, że zawodnicy prowadzą między sobą wymienę piłki tylko w locie powietrznym. Zmusza to zawodników do stałego pogotowia. Trener Tomczak podkreśla, że naciskiem, że jego głównym celem jest nauczanie gry w tenisa ofensywnego, który w Polsce nie cieszy się powodzeniem i popularnością. Doskonałą okazją do tego jest właśnie gra badminton. Obecnie w Polsce gra ta jest uprawiana jedynie w Gdańsku i Warszawie. Kalisz jest trzecim miastem. Proсна pierwszy klub na terenie Wielkopolski, który uprawia ten sport. Tenis pokładowy jest bardzo popularną grą na zachodzie Europy, gdzie odby-

wają się nawet zawody międzypaństwowe.

W jedną z najbliższych niedziel Proсна zamierza urządzić publiczne zawody.

Feb.

Krótko

DO POLSKI przybyli hokeiści moskiewskiego Spartaka, którzy rozegrają spotkanie w Warszawie i Łodzi.

NA KILKA STARTÓW do NRF wyjechało czterech skoczków narciarzy: Huczek, Przybyła, Gasielica-Daniel i Tajner. Druga grupa narciarzy, która miała startować w Chamonix, pozostała w kraju, gdyż zawody z braku śniegu zostały odwołane.

MECZ HOKEISTÓW stołecznej Legii z czechosłowackim zespołem Bankiem Chomubov rozegrany zostanie w poniedziałek na Torwarze.

BOKSER WARSZAWSKIEJ Sarmaty, 19-letni Zbigniew Lewandowski podczas zawodów został znokautowany. Przewieziony do szpitala zmarł po czterech dniach nie odzyskawszy przytomności.

W DNIE WCZORAJSZYM tradycyjnym zwyciężającym się opłatek Old Boyów Warty.

